

Sygn. akt I C 733/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: staż. Ewa Jarzębska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 roku w Łodzi

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.751,80 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 705 złotych (siedemset pięć) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie.

Sygn. akt I C 733/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 września 2015 roku powód T. S., reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 1.751,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniesiono, że w dniu 27 marca 2015 roku zaistniało zdarzenie drogowe w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki V. (...) będący własnością powoda. Sprawcą szkody i pozwane towarzystwo w dacie szkody łączyła umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, pozwany uznał swą odpowiedzialność w toku postępowania likwidacyjnego, a kwota dochodzona w tym postępowaniu stanowi część odszkodowania, której pozwany nie wypłacił powodowi w należnej wysokości.

/pozew k. 4-7/

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 listopada 2015 roku pozwany, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że powodowi wypłacona została w toku postępowania likwidacyjnego kwota 4.691,40 złotych, co wyliczono na podstawie kalkulacji naprawy w zakresie: 2.939,70 złotych brutto za udokumentowany zakup części wynikający z faktury i 1.751,70 złotych brutto (koszty robocizny 750 złotych netto, lakierowanie 674,15 złotych netto, czyli 1.424,15 złotych netto – zgodnie z kalkulacją naprawy (...)).

/odpowiedź na pozew k. 66-67/

W piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2016 roku (data wpływu) powód podniósł, że popiera powództwo w dotychczasowej postaci, a wyczenie kwoty dochodzonej pozwem wynika z faktu, że w zweryfikowanym kosztorysie pozwany określił koszty naprawy (robocizny, lakierowania, materiałów lakierniczych i kosztów dodatkowych na kwotę

2.8948,38 złotych netto, co daje kwotę brutto w wysokości **3.503.50 złotych**. Kwota ta nie obejmuje zakupu części zamiennych, które zgodnie z przedstawioną pozwanemu fakturą VAT kosztowały **2.939, 70 złotych** brutto. A zatem pozwany winien zapłacić na rzecz powoda łącznie kwotę 6. 443,20 złotych brutto, a wypłacił jedynie 4.691,40 złotych , a zatem należne powodowi odszkodowanie to kwota **1.751,80 złotych** dochodzona pozwem.

/pismo k. 79-81/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 27 marca 2015 roku zaistniało zdarzenie drogowe w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki V. (...) będący własnością powoda. Sprawcą szkody i pozwane towarzystwo w dacie szkody łączyła umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, pozwany uznał swą odpowiedzialność w toku postępowania likwidacyjnego.

Uszkodzeń w pojeździe powoda dokonał samochód dostawczy, zawadzając w tylną część samochodu powoda skrzynią ładunkową. Uszkodzeniu w samochodzie powoda uległ element związany z istotą karoserii -połączony z dachem - skorupa samochodu.

Przedmiotowa szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 30 marca 2015 roku. Tego samego dnia przeprowadzono oględziny uszkodzonego pojazdu , w wyniku których oszacowano koszt naprawy samochodu na kwotę 3.244, 68 złotych (kalkulacja nr (...)).

Z kalkulacji naprawy doręczonej powodowi wynikało, że pozwany uznaje, że możliwe jest naprawienie samochodu powoda przy stawce 60 złotych za roboczogodzinę. Powód zrobił rozeznanie czy za tę stawkę jest w stanie wykonać naprawę, samochód był sprawny do jazdy. Odbył wizyty w 3 lub 4 warsztatach blacharskich, gdzie poinformowano go, że koszt roboczogodziny waha się od 80 do 100 zł. Nie były to warsztaty autoryzowane, tylko zwykłe warsztaty blacharskie.

Powód zlecił sporządzenie kalkulacji naprawy (...). zo.o. Oględziny pojazdu przeprowadzono w dniu 13 kwietnia 2015 roku. W ich wyniku ustalono, że rzeczywisty koszt naprawy pojazdu wynosił będzie 7.341,60 złotych.

Przygotowano kosztorys, z którego wynikało, że stawka roboczogodziny w (...) to 120 zł. Dodatkowo ujęto prace, które powinny być wykonane, a nie zostały objęte kosztorysem ubezpieczyciela i zaproponowano niezbyt odległy termin na naprawę. Poinformowano powoda , że kosztorys z firmy (...) powinienem uzgodnić z pozwanym.

Powód doręczył pozwanemu kalkulację V. (...) zoo i pozwany dokonał weryfikacji tego kosztorysu zamieszczając na nim stosowne adnotacje, w tym m in. „zweryfikowano rob. bl., lak., m-lak. k. dodat. na łączną kwotę 2.848,38. Ceny cz. po przedstawieniu faktury. Uznano stawkę 95/95. Brak zakładu w spisie (...).

Powód znalazł warsztat nieautoryzowany, który podjął się naprawić samochód za kwotę wskazaną przez Ubezpieczyciela w zweryfikowanym kosztorysie. Powód uważał, że skoro pozwany zweryfikował swoje pierwotne stanowisko i zaproponował podwyższoną kwotę odszkodowania, to za tę właśnie kwotę może samochód naprawiać. Powodowi zależało, żeby samochód skutecznie naprawić, a nie było dla niego istotne, aby naprawa była wykonana w (...).

Powód samochód naprawił za kwotę wynikającą ze zweryfikowanego, uzgodnionego z pozwanym kosztorysu. Powód miał pełną świadomość tego, że skoro kosztorys pierwotny został zweryfikowany, to może naprawić samochód za kwotę zweryfikowaną.

Kwota wynikająca ze zweryfikowanego kosztorysu – 2. 848,38 zł to była kwotą netto. W kosztorysie wszystkie kwoty podane są netto, na końcu jest sumowanie netto, a potem do tego dodawany jest VAT 23% i dzięki temu uzyskuje się kwotę brutto.

Pozwany nie przygotował na osobnym arkuszu kolejnego kosztorysu, a jedynie na kosztorysie przesłanym przez firmę (...) odręcznie Ubezpieczyciel zweryfikował stawkę za roboczogodzinę, odhaczył wszystkie pozycje naprawy, pozmieniał w związku z tym sumowania i napisał „zweryfikowano roboczogodzinę... na łączną kwotę 2848,38 zł” Kwota 2. 848,38 zł wynikała z sumowania kwoty 1.406 zł i 1.404,38 zł i 38zł które były kwotami netto.

Decyzją z dnia 23 kwietnia 2015 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania w kwocie 3.244,68 złotych.

Powód w dniu 22 kwietnia 2015 roku drogą elektroniczną zwrócił się do pozwanego z zapytaniem czy kwota, która ma zostać przekazana na jego rachunek bankowy, będzie kwotą brutto czy netto. W odpowiedzi pozwany wskazał, że wypłata nastąpi w kwocie brutto.

W związku z adnotacją pozwanego na arkuszu kalkulacji sporządzonym przez V. (...), powód w dniu 11 maja 2015 roku przesłał pozwanej scan faktury (...) wystawionej w dniu 8 maja 2015 roku w związku z zakupem błotnika i dwóch zestawów kleju do szyb, koniecznych do naprawy pojazdu, opiewającą na łączną kwotę 2.939,70 złotych.

Po dokonaniu weryfikacji faktury VAT, pismem z dnia 14 maja 2015 roku pozwana poinformowała powoda, że ww. faktura została uznana w całości, mimo to pozwana przekazała na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 1.446, 72 złotych.

Pozwana w toku postępowania likwidacyjnego uiściła na rzecz powoda jedynie kwotę 4.691,40 złotych (3.244,68 złotych + 1.446,72 złotych). Pozwany uzasadnił odmowę przyznania powodowi dalszego odszkodowania zarzutem nieudokumentowania przez niego kosztów naprawy pojazdu w (...) serwisie (...).

Pismem z dnia 16 czerwca 2015 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty w terminie 7 dni od doręczenia wezwania. W odpowiedzi pozwany poinformował, że pismo powoda otrzymał w dniu 17 czerwca 2015 roku, a jego stanowisko dotyczące odmowy wypłaty jest ostateczne.

Dla powoda zatwierdzony zweryfikowany kosztorys, ostemplowany i podpisany przez pracownika pozwanego, z naniesionymi poprawkami, stanowił podstawę do prowadzenia prac i powód chciał naprawę przeprowadzić w kosztach wynikających ze zweryfikowanego kosztorysu.

Powód po weryfikacji pierwotnego kosztorysu nie otrzymał od pozwanego dokumentu o nazwie „decyzja”, a jedynie pierwotny kosztorys z poprawkami odręcznymi, który miał stanowić podstawę wypłaty odszkodowania. Weryfikacja kosztorysu firmy (...) przez pozwanego polegała na dokonaniu odręcznych zapisków i sumowań.

/oświadczenie k. 17, oświadczenie poszkodowanego k. 18-19, pismo pozwanego k. 20, decyzja wypłaty k. 21, kalkulacja naprawy pozwanego k. 22-26, kalkulacja naprawy V. (...) k. 27-31, zweryfikowany kosztorys k. 33-35, faktura (...) k. 36, decyzja wypłaty z 14.05.2015 roku k.37, wezwanie do zapłaty k. 38-60, pismo pozwanego z dnia 26 czerwca 2015 roku k. 41, płyta CD k. 73, korespondencja mailowa z dnia 19 maja 2015 roku k. 43-45, przesłuchanie powoda k. 85-88/

Stan faktyczny sprawy był zasadniczo bezsporny, strony wyciągały inne wnioski z faktów przedstawionych w toku sprawy, ocena dowodów połączona zostanie z rozważaniami prawnymi w celu uniknięcia powielania argumentacji.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezsporna pomiędzy stronami pozostawała zasada odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę wyrządzoną w samochodzie należącym do powoda.

Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej za wyrządzoną powodowi szkodę w postaci uszkodzenia samochodu, jest art. 415 k.c. zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, a strona pozwana odpowiada w takich granicach jak osoba która jest u niej ubezpieczona. Przy czym, odpowiedzialność strony pozwanej jako zakładu ubezpieczeń wynika z treści art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych

(Dz.U. Nr 124, poz. 1152 tekst jednolity z dnia 8 lutego 2013 r. Dz.U. z 2013 r. poz. 392). Strona pozwana bowiem, zawierając umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC, przejęła na siebie odpowiedzialność za ewentualne szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego wyrządzone przez sprawcę szkody i odpowiada na zasadzie winy.

Odnosnie zaś do wysokości szkody należy powołać art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone. Zasada ta ma zapewnić poszkodowanemu całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, w granicach normalnego związku przyczynowego. Zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, strona pozwana jako ubezpieczyciel powinna wypłacić odszkodowanie w takiej wysokości by powód mógł naprawić szkodę w pełnym zakresie.

Przepis art. 361 § 1 k.c. wiąże odpowiedzialność tylko z normalnymi następstwami zjawisk stanowiących jej podstawę.

Obowiązująca w judykaturze koncepcja obiektywizująca kategorię "normalności", polega na tym, że ustalanie związku przyczynowego odrywa się od możliwości przewidywania określonych następstw zdarzeń, gdyż ta należy do subiektywnych elementów odpowiedzialności w postaci winy, a ogranicza się do kryteriów zobiektywizowanych, wynikających z zasad doświadczenia społecznego, wspartego wiedzą naukową, które pozwalają przyjąć, że zwykle, najczęściej, określone zdarzenie późniejsze (skutek) jest następstwem zdarzenia wcześniejszego (przyczyny). Nie jest przy tym istotne, aby skutek ten pojawiał się zawsze, nie musi więc być konieczny; wystarczy, że jest następstwem typowym (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1956 r., III Cr 515/56, OSN 1957/1/24, czy z dnia 15 stycznia 1970 r., I Cr 522/69, niepubl., z dnia 12 lutego 2000 r., I CKU 111/97, z dnia 18 maja 2000 r., III CKN 810/98, z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 826/00). Przypomnieć należy, że w sprawie, w której orzeczenie zapadło dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 28/00 - nie publ. Sąd Najwyższy przyjął, że normalny związek przyczynowy - w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. - między określonym zdarzeniem a szkodą zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju zdarzeń. Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego zasad wiedzy naukowej i specjalnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1956 r., III Cr 515/56, OSN 1957/1/24).

Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 12 kwietnia 2012 r. (sygn. akt III CZP 80/11) wskazał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi.

W niniejszej sprawie zaszła specyficzna sytuacja faktyczna, w której pozwany najpierw sporządził własny kosztorys naprawy, a potem zweryfikował go poprzez naniesienie pisemnych poprawek na kosztorys sporządzony przez V. (...) zo.o. Nie wydano przy tym drugiej decyzji określającej wysokość należnego wyższego odszkodowania, co w niniejszej sprawie nie niweczy zasadności roszczeń powoda. Zdaniem Sądu bowiem - zweryfikowany kosztorys, ostemplowany i podpisany przez uprawnioną osobę w imieniu pozwanego, stanowił oświadczenie woli, na podstawie którego powód mógł liczyć na to, że pozwany zobowiązał się wypłacić mu odszkodowanie w wynikającej z tego zweryfikowanego kosztorysu kwocie. Przy czym istotne jest to, że kwota wynikająca ze zweryfikowanego kosztorysu - 2. 848,38 zł była kwotą netto. W kosztorysie wszystkie kwoty podane są netto, na końcu jest sumowanie netto, a potem do tego dodawany jest VAT 23% i dzięki temu uzyskuje się kwotę brutto. Kwota 2. 848,38 zł wynikała z sumowania kwoty 1.406 zł i 1.404,38 zł i 38zł które były kwotami netto. A zatem zgodnie ze złożoną deklaracją co do możliwości odliczenia podatku VAT, wszystkie kwoty miały być powodowi wypłacane brutto. W zweryfikowanym kosztorysie pozwany określił koszty naprawy (robocizny, lakierowania, materiałów lakierniczych i kosztów dodatkowych na kwotę 2.8948,38 złotych netto, co daje kwotę brutto w wysokości **3.503.50 złotych**. Kwota ta nie obejmowała zakupu części

zamiennych, które zgodnie z przedstawioną pozwanemu fakturą VAT kosztowały **2.939, 70 złotych** brutto i które pozwany w zweryfikowanym kosztorysie zobowiązał się pokryć zgodnie z fakturą. A zatem pozwany winien zapłacić na rzecz powoda kwotę 6. 443,20 złotych brutto, a wypłacił jedynie 4.691,40 złotych , a zatem należne powodowi odszkodowanie to kwota **1.751,80 złotych** dochodzona pozwem. Roszczenie w tym zakresie jest zasadne.

Sąd zasądził także odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od dnia 25 czerwca 2015, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo . W dniu 17 czerwca 2015 roku doręczono pozwanemu sprecyzowane co do kwoty wezwanie do zapłaty. Powód wezwał pozwanego do zapłaty żądanej kwoty w terminie 7 dni, który to termin bezskutecznie upłynął 24 czerwca 2015 roku. Sąd zasądził odsetki od dnia następnego.

Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Zgodnie zaś z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Strona pozwana przegrała proces w całości. W związku z tym, zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. miała obowiązek zwrócić powodowi całość poniesionych przez niego w sprawie kosztów - łącznie 705 złotych.